



Analiza

Kilka lat temu postanowiliśmy z gronem przyjaciół założyć Fundację, której celem było przypomnienie Polsce i Polakom, że to my jako pokolenie po raz drugi w tym stuleciu odzyskaliśmy Niepodległość, oraz uhonorowanie i zadośćuczynienie tym którzy tego

dokonali. Jako wieloletni działacze Niepodległościowi wiedzieliśmy, że napotkamy zdecydowany opór naszych przeciwników, którzy przyczyniali się do zniewolenia Polski, działając w imieniu i na rzecz wrogiego nam państwa jakim była Rosja. Mieliśmy wtedy świadomość konieczności dokonania analizy i oceny: naszych możliwości, naszych potencjałów ale też określenia naszych przeciwników. Służyły temu moje comiesięczne analizy i oceny sytuacji politycznej, które tworzyłem przez wiele lat. Dziś gdy znajdujemy się przed kolejnym zakretem w naszej historii zadaniem Formacji Niepodległościowej jest przygotowanie nas i naszych zwolenników na to co nas czeka. Jako Naród zawsze mieliśmy do wyboru dwie drogi. Jedna zakładała, że jako Polacy nie mamy szans, aby być wolnymi i niepodległymi i stąd opcja ta szukała oparcia u innych nacji. Druga opcja nazywała sytuację po imieniu. Ci co wysługują się obcym są zdrajcami i za swoją wrogą działalność powinni ponieść zasłużoną karę a nie kreować się na liderów i przywódców naszej społeczności. Ja i moi koledzy za próbę obalenia ustroju zostaliśmy skazani na wieloletnie więzienia przez sędziów sądzących nas w rzekomo „polskich mundurach” i rzekomo „polskich sądach”. Kim oni byli jeśli nie zdrajcami? Co zresztą rzuciłem im prosto w twarz podczas procesu na sali sądowej. Dwóch pułkowników i major jako nasi sędziowie na takie publiczne oświadczenie oskarżonego opuścili tylko głowy ze wstydu. Przez wiele lat gdy spotykałem się z naszymi zwolennikami starałem się aby zapamiętali na zawsze, że każdy kto zamierza działać politycznie musi pamiętać i umieć określić kto jest jego wrogiem kto przeciwnikiem, ale też kto jest jego sprzymierzeńcem, a kto może być sojusznikiem. Każdy powinien odpowiedzieć sobie w jakiej idei chce działać dziś! Kto w związku z tym jest jego wrogiem czy przeciwnikiem, a kto sprzymierzeńcem czy też sojusznikiem.

Na wstępie zarysowałem historyczny podział ideowy, który dalej jest aktualny i obowiązuje na naszej scenie politycznej jako pewnego rodzaju tradycja. Próbowwała to złamać koalicja PiS i PO, ale jak wszyscy wiedzą dziś są to dwa zwalczające się obozy. Dla pokoleń urodzonych po

odzyskaniu po raz drugi niepodległości sprawy te będą stawały się coraz bardziej oczywiste. Wszyscy mamy obowiązki wobec Ojczyzny! Niektórzy jednak czują się ciągle zobowiązani tylko do dalszego służenia obcym interesom. W jednym z następnych materiałów Akademi Waldemar Pernach przedstawi materiał o ogromnej palecie organizacji, które obaliły komunę. Musi zastanawiać bogactwo tej myśli. Ale pamiętajmy, że wśród kandydatów na Prezydenta nie widać osób walczących z komuną. Czy to celowo, czy też niepamięć i wstyd powoduje że beneficjenci okrągłego stołu dalej tymi beneficjentami pozostają. Dziś naszym obowiązkiem jest stworzenie patriotycznego ruchu który będzie czerpał siłę z naszej niepodległościowej tradycji, Czy to zrobi nasze pokolenie, czy zrobi to te które rośnie w Rzeczypospolitej? Na to pytanie odpowiedzą historycy... W istocie dylemat toczy się dookoła problemu: „jaka Polska?”. Ponieważ zdefiniowaliśmy cel akademii jako przygotowanie kolejnych kadr, to obiecuję, że co miesiąc napiszę krótką i jednostronicową analizę sytuacji bieżącej i przedstawię ją Państwu.

Łączę wyrazy szacunku

Tadeusz Stański